

Dr hab. Michał Zembrzusi, prof. ucz.
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Wydział Filozofii Chrześcijańskiej
Katedra Historii Filozofii
m.zembrzusi@uksw.edu.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej autorstwa mgra lic. Jana Wólkowskiego, *Apologetyka liturgiczna w myśli Catherine Picktock. Studium z zakresu teologii fundamentalnej*, napisanej w Katedrze Filozofii Chrześcijańskiej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Piotra Roszaka

Wprowadzenie

Na związek liturgii z filozofią zwracał uwagę już Stefan Swieżawski, polski filozof i historyk filozofii, świecki audytor II Soboru Watykańskiego. W artykule z 1984 zatytułowanym *Liturgia jako źródło inspiracji filozoficznej* (przedrukowanym w książce *Istnienie i tajemnica*) mając na względzie własne doświadczenie liturgiczne, pisał, że wartości podstawowe, jakie wynikają z życia liturgicznego, przyczyniają się do ukierunkowania całego życia umysłowego, a w szczególności życia filozoficznego. Jednocześnie jako jeden z czołowych polskich tomistów pokazywał, że liturgia spełnia funkcje wychowawcze, gdyż jest szkołą kontemplacji, realizmu i obiektywizmu. Nowożytność, jego zdaniem, swoim oddziaływaniem spowodowała, że człowiek stracił zdolność poznawczego oglądu rzeczywistości, tym samym stracił zdolność sapiencjalnego patrzenia na świat. Filozofia klasyczna uczy kontemplacji, ale także uczy jej sama liturgia (szczególnie liturgia Słowa). Jednocześnie zespół czynności liturgicznych znakomicie wyraża podstawowe cechy autentycznej realistycznej postawy. Konkretność, zmysłowo poznawalne czas i przestrzeń, uczestnictwo w faktach, ustanawiają pierwszeństwo jednostkowego bytu przed gatunkami i rodzajami, tym samym zapewniają realizm. Uważa on, że filozofia nowożytna wprowadziła subiektywizm w kulturze umysłowej, uzależniając wszystko od mojego „ja”, blokując dostęp do rzeczy samych. Liturgia zaś uczy obiektywizmu, gdyż jest dziełem Bożym, a nie tylko naszym działaniem czy przeżyciem.

Cathrine Pickstock, która obok Johna Milbanka i Grahama Warda jest założycielką Radykalnej Ortodoksji, współcześnie aktywnego ruchu odnowy teologii, w swojej książce *After Writing* stawia podobne tezy, dostrzegając zależność rozumienia liturgii od filozofii i traktując liturgię jako spełnienie filozoficznych aspiracji i poszukiwań. Wspomniany ruch kieruje swoją uwagę w stronę sekularyzmu jako najważniejszego zagrożenia chrześcijaństwa, diagnozując jego źródła, a także liczne negatywne konsekwencje obecne w kulturze. Według Pickstock receptą na sekularyzm jest właśnie liturgia i kultura, która jest otwarta na doświadczenie liturgiczne. Jest tak dlatego, że sekularyzm nie zrodził się przypadkowo jako proces wyłączenia sfer życia społecznego i indywidualnego spod wpływu religii. Sekularyzm zrodził się raczej z odejścia od życia liturgicznego, ale także doksologicznego. Sprawił, że życie religijne ponownie weszło w różne sfery życia świeckiego i w nich na trwale pozostaje. Nie nastąpiło zeświecczenie życia, ale ponowna jego sakralizacja, która „papuguje” religię w różnych obszarach.

Jan Wólkowski podjął się opracowania twórczości Catherine Picktock akcentując apologetyczny charakter jej głównego dzieła na temat liturgii oraz licznych artykułów poświęconych tej samej tematyce. Jej twórczość jest w Polsce zupełnie nieznana, a badany przez Wólkowskiego aspekt nie jest poruszany w literaturze obcojęzycznej. Przedłożona do oceny praca zapowiada poważną propozycję połączenia trzech przedmiotowo różnych obszarów, a mianowicie filozofii, teologii i liturgii. Przy czym zgodnie z założeniami ruchu Radykalnej Ortodoksji, żadna z tych dziedzin nie powinna mieć pierwszeństwa, gdyż celem powinno być stworzenie filozofii liturgii, która powinna być zarazem *theologia prima*.

Ogólna charakterystyka rozprawy z uwzględnieniem poszczególnych jej części

Przedłożona do formalnej i merytorycznej oceny rozprawa doktorska liczy 186 stron. Praca strukturalnie została podzielona na: wprowadzenie, cztery rozdziały, zakończenie, bibliografię. Dodatkowo w dysertacji znalazło się miejsce na wykaz skrótów (na początku rozprawy) i bibliografię odpowiednio podzieloną (na końcu rozprawy). Do rozprawy dołączono także wymagane streszczenie w języku polskim i angielskim.

We wprowadzeniu doktorant prezentuje uzasadnienie podjętych badań naukowych, artykułuje główne hipotezy badawcze i cele, oraz przedstawia metodologię, przy pomocy której zamierza rozwiązać postawione pytania i zrealizować cele badawcze. We wprowadzeniu znajduje się także krótkie omówienie poszczególnych rozdziałów pracy. Znajduje się także zarys kontekstu w jakim prezentowana będzie twórczość Catherine Picktock (Radykalna Ortodoksja, sekularyzm, apologetyka, liturgia) oraz informacja o stanie badań nad jej wciąż kształtującą się myślą.

W rozdziale pierwszym Jan Wólkowski pokazuje filozoficzny kontekst, a także źródła filozoficzne myśli Picktock. Jest to uzasadnione podwójnym względem, z jednej strony jej dużą erudycją, a z drugiej osadzeniem myśli w historyczno-filozoficznym tle. Rozdział ten posłużył także określeniu jej stanowiska filozoficznego, które (za jednym z recenzentów jej prac) można opisać jako „augustynizm platońsko-derridiański”. Autor rozprawy wyróżnił w tym rozdziale dwie części. W pierwszej, scharakteryzował myśl Picktock w kontekście głównych idei Radykalnej Ortodoksji. Pokazał także, jak wielką rolę w jej zainteresowaniach odgrywa liturgia i dlatego jest ona *differentia specifica* jej pisarstwa. Najważniejszym elementem tej części są fragmenty poświęcone rozumieniu zjawiska postekularyzmu, które pozwala żywić nadzieję na odzyskanie religii i szczególnie liturgii. W drugiej części tego rozdziału scharakteryzował starożytne i średniowieczne inspiracje filozoficzne myśli Picktock. W tej części szczególna uwaga została poświęcona pewnym ideom platońskim (z *Fajdrosa*), sofistom, myśli Tomasza z Akwinu i Dunsowi Szkotowi.

Rozdział drugi poświęcony został zjawisku sekularyzmu, na który odpowiedź chce dać w swoich dziełach Catherine Picktock. W tej części dysertacji, jej Autor starał się pokazać, że sekularyzm i to, co niesie ze sobą, prowadzi do nihilizmu obecnego w różnych obszarach współczesnej kultury. Myśl Picktock została w tym rozdziale zaprezentowana na tle współczesnych autorów piszących o sekularyzmie: Martina Heideggera, Jean Luca-Mariona, Charlesa Taylora. Myśl Picktock, czy też jak ją nazywa Autor, „projekt Picktock”, jest próbą zdiagnozowania źródeł sekularyzmu (wskazania przyczyn), pokazania skutków jakie niesie ze sobą. Ze względu na tę diagnozę i same skutki sekularyzmu Autor wskazuje za Picktock najważniejszy problem z tym zagadnieniem związany, a więc odejście od głębi znaczeniowej

w postaci odejścia od rzeczywistości (i metafizyki), a także radykalny rozdział filozofii i teologii. Z tego rozdziału wynika interesujący wniosek dla postrzegania zjawiska sekularyzmu, któremu przeciwstawia się Radykalna Ortodoksja, jest on w gruncie rzeczy „wypaczoną” teologią, anty-teologią, czy podróbką teologiczną, herezją chrześcijańską (John Milbank pisał to samo w odniesieniu do nauk społecznych). Z tego rozdziału bardzo mocno wybrzmiewa teza o liturgii jako sile, która umożliwia przewyciężenie sekularyzmu, jako sile odbudowującej życie społeczne.

W kolejnym, trzecim rozdziale, jak się wydaje najważniejszym, zaprezentowane zostają główne wątki związane z apologią liturgiczną, a właściwie z filozoficzną refleksją nad liturgią. Jan Wólkowski skupia uwagę czytelnika nad zagadnieniem języka, kluczowym dla Pickstock, by pokazać nihilizm i idolatryzację współczesnej modernistycznej i postmodernistycznej kultury. Autor dysertacji argumentuje, że liturgia jest jedynym, a przez to najlepszym sposobem wyjścia z immanentnie zorientowanej kultury, jedyną możliwością otwarcia na transcendencję i jedyną drogą do jej osiągnięcia. Liturgia okazuje się nie tylko sprawowanym i powtarzanym rytmem, ale całym zespołem relacji między nią a życiem i kulturą właśnie. Relacje ustanawiają porządek, a nominalizm usuwa relacje, tym samym degradując liturgię i pozbawiając życia aktywności i sensu działania. Sposobem powiązania liturgii i działań z nią związanych jest klasyczna koncepcja znaku jako odsyłającego do rzeczywistości. Obrona liturgii jest właściwie zaprezentowana jako obrona znaczącego znaku ukazującego rzeczywistość niematerialną, boską, którą może jedynie odsłaniać doksołogia.

Ostatni, czwarty rozdział, odsłania postulaty prezentowanej apologii liturgii. Z jednej strony jest to próba zarysu samej apologii (czy jak chce Autor, apologetyki), a z drugiej implikacje, które jeszcze pełniej odsłaniają to, o co przedstawiciele Radykalnej Ortodoksji chodzi, a mianowicie implikacje związane z ontologią (rozumienie czasu i przestrzeni), epistemologią (koncepcja znaku i semantyki), specyficznie rozumianą socjologią (rozumienie przynależności i uczestnictwa), teologią fundamentalną (chryzologiczny charakter daru i obdarowania, logos eucharystii). W rozdziale tym najlepiej ukazane zostają intencje Pickstock by sama liturgia jako spełnienie czy też zwieńczenie filozofii (*consummatio*) a także refleksja nad nią stały się *theologia prima*.

Istotne zalety dysertacji

Przedstawiona do oceny dysertacja posiada wiele zalet, wśród których wymienić można następujące:

Po pierwsze, doktorant podjął się oryginalnego i zarazem ciekawego tematu badawczego i opracował go w sposób bardzo dobry. O ile ruch Radykalnej Ortodoksji doczekał się kilku opracowań w postaci artykułów i o ile przetłumaczona jest na język polski główna praca Johna Milbanka (*Przekroczyć rozum sekularny. Teologia i teoria społeczna*), to twórczość Pickstock nadal pozostaje w Polsce nieznana. Autor rozprawy doskonale przestudiował książkę *After Writing*, także inne prace Pickstock, zapoznał się z recenzjami jej twórczości oraz polemikami jakie prowadzone są z jej poglądami. Podjęte w rozprawie badania mają charakter nowatorski, ale także popularyzatorski. Można zdecydowanie mówić o uprząstąpieniu koncepcji liturgii, jaką w swoich pismach prezentuje brytyjska teolog. Rozprawa może przyczynić się do lepszego poznania koncepcji tej autorki, a także do dyskusji nad nią, jej diagnozami i ewentualnym oddziaływaniem czy wpływem społecznym.

Po drugie, przedstawiona do oceny rozprawa dostatecznie ukazuje umiejętności naukowe doktoranta, szczególnie w odniesieniu do analizy tekstów źródłowych. Teksty Pickstock nie należą do łatwych, a praca nad nimi wymagała wielu sprawności hermeneutycznych. Doktorant z zadania interpretacji tekstów wywiązał się bardzo dobrze. Zaprezentował umiejętności streszczania i parafrazowania skomplikowanych teoretycznie tekstów, zaprezentował umiejętności lingwistyczne i translatorskie tłumacząc fragmenty prac Pickstock. Warto odnotować, że rekonstrukcja poglądów Pickstock dokonała się w oparciu o znajomość literatury angielskiej, hiszpańskiej, niemieckiej, francuskiej, a także tej, która w minimalnym stopniu jest dostępna w języku polskim. W swojej dysertacji uwzględnił wszystkie znaczące prace, które były konieczne do jej napisania.

Po trzecie, praca jest dobrze skonstruowana od strony formalnej. Treść rozprawy odpowiada tematowi dysertacji. Wprowadzenie zawiera wszystkie wymagane elementy formalne, a więc zarysowanie tła tematu, uzasadnienie wyboru tematu i pojęć zawartych w temacie, przedstawienie stanu badań nad myślą Pickstock, uzasadnienie planu, przedstawienie metodologii badań i krótkie streszczenie rozdziałów. We wprowadzeniu znajduje się także uzasadnienie źródeł z których korzystał doktorant. Podział rozdziałów, a więc strukturę pracy należy ocenić pozytywnie. Rozdział pierwszy jako punkt wyjścia zarysowuje kontekst i źródła myśli Pickstock. Rozdział ten służy zapoznaniu się z ruchem Radykalnej Ortodoksji. Rozdział drugi jest zarysem głównego powodu podjęcia apologii liturgii, którym jest sekularyzm. Rozdział ten jest zarazem pokazaniem myśli Pickstock w kontekście innych filozoficznych reakcji na sekularyzm. W ten sposób czytelnik uzmysławia sobie oryginalność projektu Pickstock. Rozdział trzeci jest próbą rozgraniczenia między skutkami modernizmu i postmodernizmu i reakcją na nią jaka ma wynikać z propozycji Pickstock. Jest to zgodne z podziałem książki *After Writing* i przeciwstawieniem *The Polity of Death* oraz *The Sacred Polis*. Rozdział czwarty jest pewnym podsumowaniem całej dysertacji i wypunktowaniem najważniejszych idei apologetycznych myśli Pickstock. Zakończenie pracy zawiera podsumowanie i uogólnienie najważniejszych punktów dysertacji. Nie ma w nim powtórzeń ani uzupełnień, ale uwypuklenie kluczowych tez i wniosków z pracy. Bibliografia zasadnie została podzielona na prace Pickstock (monografie, artykuły i eseje, rozdziały w monografiach, publikacje współredagowane) oraz literaturę przedmiotu i literaturę pomocniczą, a także wykorzystane strony internetowe. Doktorant zadbał także o szatę graficzną rozprawy, format pracy, przypisy. Uważam, że doktorant dobrze opanował technikę pisania prac naukowych.

Po czwarte, twórczość Pickstock łączy w sobie różne obszary i różne dziedziny. A zgodnie z założeniami ruchu Radykalnej Ortodoksji połączenie filozofii i teologii i związane z nimi liturgii jest tak silne, że pisanie o nich wymaga poruszania się w tych różnych obszarach. Jan Wólkowski w swojej rozprawie potrafił z dużym znawstwem „przechadzać się” między koncepcjami starożytnymi (Platona i sofistów), średniowiecznymi (Tomasz z Akwinu, Duns Szkot), nowożytnymi (Kartezjusz, Piotr Ramus), postmodernistycznymi (Derrida, Foucault, Barthes), współczesnymi (Heidegger, Taylor, Marion). To samo z pewnością dotyczy dziedziny teologii, a także liturgii, o której pisał analizując formuły Rytu Rzymskiego. Choć praca mieści się w obszarze teologii fundamentalnej, to jednak można ją określić jako interdyscyplinarną. Jest taką jednak z powodu podjętego tematu i autorki *After Writing*.

Po piątę, merytoryczna ocena rozprawy doktorskiej wiąże się z uzasadnieniem głównej tezy rozprawy doktorskiej. Oceny merytorycznej można dokonać stopniowo pokazując

kluczowe wątki (punkty milowe rozprawy). Należą do nich: (a) rozumienie sekularyzmu przez Radykalną Ortodoksję i jego znaczenia w kulturze, (b) rola filozofii w liturgii, (c) koncepcja języka liturgicznego, (d) kategoria partycypacji, (e) rozumienie liturgii jako *theologia prima*.

(a) Po pierwsze, Jan Wólkowski wykazał znajomość ruchu Radykalnej Ortodoksji, zaprezentował jego założenia, znaczenie i oddziaływanie we współczesnej teologii, pokazał punkty wspólne, a także różnice między głównymi założycielami (Milbank, Wardy, Pickstock). Pokazał, że reakcja na współczesny sekularyzm, w Radykalnej Ortodoksji, wiąże się z nadzieją na ponowne otwarcie i odkrycie doświadczenia liturgicznego. Sekularyzm nie jest tylko oddzieleniem tego, co świeckie i tego, co religijne, ale jest odradzaniem się religii we wciąż nowych realiach. Reakcja na sekularyzację i jej dynamikę powinna być wypośrodkowana. Nie może polegać na domaganiu się przekroczenia czy porzucenia skompromitowanej nowożytności, nie może też być dosłowną próbą wykorzystania kapitału nowożytności czy realizowania konsekwentnie jej postulatów. Pokazana w rozprawie apologia liturgiczna Pickstock jest wyborem drogi pośredniej. Po pierwsze, wyraża pragnienie powrotu do średniowiecznej *christianitas* z jej rytuałami, znaczącym językiem, ciągłym odkrywaniem swojego miejsca w uporządkowanym kosmosie, rozumieniem czasu teraźniejszego, który odsyła do wieczności. Po drugie, wiąże się z potępieniem modernizmu (a także odrzuceniem postmodernizmu) za grzech nekrofilii i idolatrii, które ostatecznie prowadzą do nihilizmu. Umiłowanie znaku, który nic nie znaczy, czy też ubóstwianie Boga, który jest wytworem językowym, prowadzą do ustawienia wszystkich najwyższych wartości na tym samym poziomie. Pickstock zatem, a za nią Wólkowski, słusznie pokazują, że sekularyzm wyznacza ramy dyskursu, w którym ma działać apologetyka chrześcijańska.

(b) Po drugie, Jan Wólkowski zwraca szczególną uwagę (za Pickstock) na rolę filozofii w apologii liturgicznej. Filozoficzne idee a także spory, nie mówiąc o rewolucyjnych zmianach paradygmatycznych, nie pozostawały bez odzewu dla zmian społecznych, a także religijnych. Były wręcz kluczowe dla zmieniającej się kultury i samych relacji społecznych. Obraz filozofii wyłaniający się z pracy jest niezwykle interesujący. Jan Wólkowski pokazuje, że już u początków filozofii nastąpiło rozejście się dróg filozofii i rozejście tych, którzy chcieli budować miasto śmierci i miasto życia. Sofiści i Sokrates, o których pisze Platon zaproponowali dwa przeciwne rozwiązania, z których tylko jedno (to Sokratesa) wyrażało ścisły związek rzeczywistości boskiej (transcendentnej) i ludzkiej (immanentnej). Sofiści zaproponowali jedynie immanentny charakter rzeczywistości, odrzucili samą naturę świata twierdząc, że wszystko pozostaje sprawą konwencji. Badania filozoficzne w ich przekonaniu nie zmierzają do poznania prawdy, a język znaczący i symbole nie odnoszą do żadnej rzeczywistości. Tym samym zadecydowali o rozumieniu liturgii. Związek apologii liturgicznej z filozofią jest w pracy wyraźny także w innych miejscach, nie tylko w ukazywanym tle formułowania myśli Pickstock. Metafizyka jest postulowana jako fundament budowania teologii, jako konieczny element budowania refleksji nad rzeczywistością. I choć nie jest to metafizyka substancji (tego domaga się myśl tomistyczna), ale relacji (neoplatonizm augustyński i obecny w różnych postaciach w średniowieczu), to jednak teologia, a więc i liturgia nie może obejść się bez refleksji nad naturą rzeczywistości i jej przyczynami. Wartość metafizyki jest także widoczna w rozumieniu znaku eucharystycznego. Bez metafizyki substancji i bez rozumienia przypadłości, niemożliwe byłoby odczytanie transsubstancjacji, którą tak bardzo docenia Pickstock. W sposób zasadny zatem Pickstock, a za nią Wólkowski pokazują rolę filozofii w

odradzaniu się liturgii, a także apologii liturgii. Jeśli jakiegokolwiek poważne zarzuty mogą się pojawić przeciw chrześcijaństwu, to będą to zarzuty filozoficzne. Jeśli jakaś obrona ma być przeprowadzona przeciw tym zarzutom, to będzie to obrona filozoficzna.

(c) Po trzecie, Jan Wólkowski zwraca szczególną uwagę na koncepcję języka, który pozwala na prowadzenie dyskursu apologetycznego. Pickstock w dyskusji z Derridą ukazuje znaczenie języka jako zakładającego rzeczywistość ponad czasem i miejscem. Derrida odrzucał ten związek, język nie odbija natury rzeczywistości, to raczej język, jako uprzedni, warunkuje rozumienie świata i pozostaje związkiem między znaczeniami. W ten sposób dla Derridy rzeczywistość to tekst, a dekonstrukcja pisma powinna być celem działań filozoficznych. Troska Pickstock o słowo mówione zwrócona jest w stronę rzeczywistości (w tym również rzeczywistości boskiej), którą oddaje język. W apologii liturgicznej kluczowym pozostaje język doksologiczny. Język racjonalny został powołany do uznawania i wyrażania rzeczywistości boskiej. Pickstock w dyskusji z Foucaultem ukazuje czasowe implikacje języka i nie zgadza się na traktowanie go jako przejawu władzy, czy autonomicznie rozwijającą się strukturę, niezależną od podmiotu i rzeczywistości społeczno-kulturowej. Umieszczenie języka w przestrzeni („spacjalizacja” wedle określenia doktoranta) czyni podmiot podatnym na manipulacje. Uprzeestrzennienie języka spowodowało zamknięcie podmiotu, który pozostał w relacjach do siebie samego. Jak pisze Jan Wólkowski, inwokacje liturgiczne, a także sam język liturgii, są jedynym sposobem odwrócenia tych konsekwencji sekularystycznych, a liturgia jest jedynym sposobem na odkrycie prawdziwej, relacyjnej tożsamości podmiotu. Z tego powodu można zrozumieć docenienie przez Pickstock analogii języka, o której mówił Akwinata. I choć nie odnosi ona analogii do poznania rzeczywistości i do bytu, to jednak mówi o wartości analogicznego opisywania świata, które wprowadza różnice między rzeczywistością metafizyczną i fizyczną, ale również wprowadza podobieństwa jakie między nimi zachodzą (wbrew nominalizmowi Dunsza Szkota). Wydaje się, że apologia liturgiczna Pickstock zasadnie przyjmuje sferę języka jako tę, poprzez którą można wchodzić w dialog i dyskutować ze współczesną filozofią.

(d) Po czwarte, Jan Wólkowski w swojej rozprawie wielokrotnie podkreśla rolę kategorii partycypacji jako wiążącej dla myśli Pickstock. Ta neoplatońska w swojej genezie kategoria jest obecna, gdy mowa jest o porządku rzeczywistości zależnej od Boga (partycypacja oznacza wówczas relację stwarzania), o istnieniu, które polega na uczestniczeniu w boskiej substancji (neoplatoński wątek, o którym wspomina Autor rozprawy odnosząc go do Pickstock), o relacji poznawczej, która umożliwia poznanie ostatecznej prawdy tożsamej z Bogiem (partycypacja oznacza wówczas warunek urzeczywistnienia poznania), gdy mowa jest o zależności ludzkiej mowy od Logosu, a także o samej liturgii, która jest udziałem w *opus Dei*, uczestniczeniem w Ofierze Chrystusa. Ta metafizyczna kategoria zostaje przeniesiona i ukazana w sposób szczególny właśnie w liturgii. Autor wskazuje na elementy liturgii, w których można mówić o partycypacji. Są nimi na przykład: przekazywany znak pokoju, przeżywanie czasu, który wiąże się z wiecznością, iteracja rytu, która pozostaje nieidentycznym powtarzaniem. Z pracy Wólkowskiego wynika, że kategoria partycypacji pozwala na przewyżczenie przeciwstawień, z którymi walczy ruch Radykalnej Ortodoksji. Partycypacja pozwala przewyżczyć dystans między: podmiotem-przedmiotem, czasem-wiecznością, stworzeniem-stwórcą, językiem-pismem, jednostką-wspólnotą, naturą-łaską, itd. I choć

partycypacja wyrosła z metafizyki dualistycznej, to wedle Pickstock może być jednym sposobem przewyciężenia dualizmów.

(d) Po piąte, Jan Wólkowski w sposób interesujący i przekonujący uzasadnia sens apologii liturgicznej Pickstock w oparciu o rozumienie czasu i przestrzeni. Zdaniem Pickstock nowożytność została zbudowana na ustalonym pierwszeństwie przestrzeni przed czasem, na wręcz zabsolutyzowaniu i ubóstwieniu przestrzeni, która warunkuje istnienie wszystkich rzeczy. Już w średniowieczu nastąpiło zerwanie czasu z ruchem (dokonał tego Duns Szkot), zakorzenionym w koncepcji arystotelesowskiej. Taki zwrot ukierunkowany jest przeciw liturgicznemu rozumieniu czasu, który uwzględnia chronologię zdarzeń, ale tym samym wiąże się z przemianą czasu i przestrzeni. Pickstock dąży do zmiany rozumienia przestrzeni i odwrócenia tego sekularnego porządku. To czas jest kluczowy w liturgii, a tuż za nim przestrzeń, która sama z siebie nie sprawia poczucia wieczności. Liturgiczne rozumienie przestrzeni nie wiąże wydarzeń w przeszłości, ale raczej je uobecnia. Jak sugeruje Autor rozprawy, liturgia nie jest więzieniem przestrzeni, ale jest zdecydowanie zależna od czasu. Ten temat jest niezwykle ważny dla zrozumienia apologii liturgicznej Pickstock prezentowanej w rozprawie doktorskiej.

(e) Po szóste, cały projekt apologii liturgii, a w dalszej kolejności wynikającej z niej wiarygodności chrześcijaństwa, jest możliwy przy założeniu, że liturgia jest *theologia prima*. Jan Wólkowski wykazuje w sposób wystarczający, że tak właśnie jest. Tak rozumiana liturgia jest wstępem do teologii, porządkuje i ustawia zagadnienia teologiczne, jest teologią praktyczną wiążącą życie z Misterium. Dodatkowo tak rozumiana liturgia zawiera pełne filozoficzne instrumentarium i uzasadnienie (metafizyka, epistemologia, antropologia, etyka, filozofia społeczna). Tylko takie potraktowanie liturgii może pozwolić na odnowienie zarówno religii, ale też zsekularyzowanego życia społecznego.

Po szóste, do dodatkowych zalet pracy można zaliczyć przebijającą z niej krytyczną postawę doktoranta. Autor w wielu miejscach wykazuje aprobatę względem poglądów Pickstock, ale w wielu innych jest krytyczny względem nich. Doktorant w wielu miejscach dąży do doprecyzowania pewnych zagadnień, nieśmiało stawia pytania badawcze i komentuje wypowiedzi wyrażając własne zdanie. Postawa krytyczna świadczy o samodzielności badawczej doktoranta oraz o tym, że może samodzielnie prowadzić badania naukowe.

Niewiele znaczące mankamenty dysertacji

W przedstawionej do oceny dysertacji można znaleźć nieliczne usterki, wśród których należy wymienić następujące:

Po pierwsze, we wprowadzeniu do rozprawy brakuje dokładniejszej charakterystyki metody zastosowanej w pracy podczas rekonstrukcji poglądów Pickstock. Autor wskazuje, że zastosuje metodę analityczną, która „pozwała zrekonstruować powiązania poszczególnych twierdzeń Pickstock”. Na tym jednak nie polega metoda analityczna. Autor nie wspomina, że stosuje metodę komparatystyczną interpretując i wiążąc myśl Pickstock z różnymi opiniami o jej poglądach. Autor deklaruje, że zastosuje metodę hermeneutyczną, jednak również nie wyjaśnia na czym ona polega. To, co doktorant pisze o tej metodzie jest porównaniem wypowiedzi do przemian społecznych zachodzących we współczesnym świecie. Autor nie informuje o tym, że stosuje metodę interpretacji dopełniającej, uzupełniając interpretowane fragmenty opiniami innych autorów czy nawet autorytetów.

Po drugie, język dysertacji jest czytelny, jasny i zasadniczo precyzyjny. Zdarzają się jednak miejsca, w których Autor rozprawy, chcąc zwrócić się do czytelnika, wpada w pewne skrajności. Z jednej strony w rozprawie pojawiają się kolokwializmy zaczerpnięte z języka potocznego. Dla przykładu można przywołać zwroty o „mateczniku naukowym” (s. 18), „anglikańskim mateczniku” (s. 33), „kulturowym mateczniku” (s. 71) czy „konfesyjnym mateczniku” (s. 113) Pickstock. W innym miejscu można przeczytać o diagnozie społecznych zachowań, wedle których: „nie ma różnic w dniach tygodnia, wszystko jest czynne 24h/d przez 7 dni w tygodniu (...)” (s. 38). Z drugiej strony Autor stosuje swoisty żargon teologiczny, gromadzi w jednym zdaniu dużą ilość pojęć teologicznych, które nawet dla specjalistów mogą być nieczytelne i niezrozumiałe. Dla przykładu można przywołać następujące zwroty: na s. 48 przywołane zostaje zdanie Oliviera-Thomasa Venarda o teologicznym charakterze koncepcji prawdy u Pickstock jako: „partycypowanej, eschatologicznej, apokaliptycznej, teologicznej korespondencji, chrystologicznej i trynitarnej”. Poza ostatnim zwrotem, określenia te pozostają bez wyjaśnienia. Innym przykładem żargonu teologicznego może być zwrot mówiący o „«trzech jeźdźcach» Radykalnej Ortodoksji” (s. 22) albo też zdanie na s. 86: „Pickstock podkreśla także pojawienie się specyficznego rodzaju ‘twardego’ dualizmu i utratę hierarchicznego podejścia do rzeczywistości, które w ten sposób – akcentując różne stopnie uczestnictwa bytów stworzonych w ramach jednego, immanentnego wymiaru – przestawało stanowić jedność, a między bytami, nawet w ramach horyzontalnych odniesień, budowały się podziały różnego rodzaju: jeden przeciw wielu, procesualność”. Jeszcze z innej strony Autor stosuje neologizmy by oddać terminologię związaną z myślą Pickstock. Najlepszym tego przykładem jest termin „spacjalizacja”, który jest kalką z języka angielskiego. I choć magistrant stosuje w innych miejscach „uprzestrzennienie”, który jest lepszą wersją translacyjną, to jednak nie jest konsekwentny i stosuje ten neologizm (np. s. 31, 78, 98, 100, 144, 159, 162). Innym przykładem neologizmu jest słowo „unadprzyrodzynawia” (s. 57), czy „implicytny” (s. 77). W rozprawie można także znaleźć nieliczne błędy literowe, które należałoby poprawić.

Po trzecie, w rozprawie można znaleźć błędne sformułowania. Dla przykładu na s. 15 jest mowa o kontekście analiz zawartych w *After Writing*, które doktorant nazywa historiozoficznymi (podobnie mówi na s. 32). W dalszych częściach rozprawy jest już mowa o kontekście historiograficznym, albo historyczno-filozoficznym. Uwzględnienie kontekstu historycznego, wzięcie pod uwagę wypowiedzi z historii filozofii nie jest historiozofią. Wydaje się, że w myśli Pickstock nie ma historiozofii, ale znakomita znajomość historii filozofii, którą należy uwzględnić w dyskursie na tematy współczesne (o czym zresztą doktorant pisze na s. 32, 157). Innym przykładem jest termin „spacjalizacja”, o którym wspomniano wcześniej. Sprawił on, że program tekstowy, w którym pisana była rozprawa, poprawił go na termin „specjalizacja” (s. 7). Na s. 57 Autor używa określenia „myśl arystotelesowsko-tomistyczna”, które nie ma współczesnego zastosowania i jest błędne. Tego zwrotu używano w filozofii XIX wiekowej i na początku XX wieku. Raczej należy mówić o arystotelizmie albo o tomizmie. Myśl arystotelesowsko-tomistyczna nie ma żadnego związku z filozofią czy teologią św. Tomasza z Akwinu. Na s. 144 pojawia się także określenie powiązania „augustyńsko-tomistycznego”, które również nie ma odzwierciedlenia w rzeczywistości ani historycznej, ani przedmiotowej. Mówienie o tomizmie augustyńskim jest niezasadne, choć można mówić o wątkach augustyńskich w myśli Akwinaty (John O’Callaghan). W podobnym kontekście można

postawić pytanie o istnienie tomizmu eucharystycznego, o którym wspomina Autor rozprawy na s. 95.

Po czwarte, tytuł podpunktu 1.2.3 „Inspiracje średniowieczne” powinien zostać zmieniony, gdyż jego treść wiąże się w sposób szczególny z Tomaszem z Akwinu. Autor rozprawy nie sięga w tym podpunkcie do innych koncepcji średniowiecznych niż Akwinaty, widząc w nim jedno z najważniejszych odniesień dla Pickstock. Skupia uwagę na Tomaszowej koncepcji prawdy, partycypacji, analogii bytu. Swoją drogą szkoda, że Jan Wólkowski nie zwrócił uwagi na średniowieczną koncepcję znaku, jaką można odnaleźć w tym, co historycy myśli średniowiecznej nazywają symbolizmem. Ta koncepcja obecna szczególnie w myśli XII-wiecznej (szczególnie u Wiktorynów), choć ona tego nie deklaruje, mogła szczególnie oddziaływać na przedstawicielkę ruchu Radykalnej Ortodoksji. Przeformułowanie tytułu tego podpunktu i zaakcentowanie filozofii bytu Tomasza z Akwinu jako punktu odniesienia, byłoby lepsze również w związku z przeciwstawieniem jego propozycji koncepcji Dunsza Szkota, o której mowa jest w punkcie 1.2.4.

Po piąte, rozprawa doktorska Jana Wólkowskiego poświęcona jest apologetyce liturgicznej Pickstock. Jej Autor jednak nie postarał się o doprecyzowanie tego, jak Pickstock rozumie liturgię. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że w *After Writing* nie można znaleźć takiego doprecyzowania. Symfonia różnych znaczeń liturgii powinna jednak być uporządkowana, aby te różne znaczenia nie brzmiały kakofonicznie. Nie chodzi o jej ujednoznacznienie, ale o pokazanie tego, czym jest i jak różne może mieć znaczenie w tekstach Pickstock. Raz bowiem jest określona jako kategoria polityczna (s. 10 – jako sposób realizacji relacji społecznych), jako kategoria epistemologiczna (s. 10 – jako warunek odczytania świata), jako kategoria egzystencjalna (s. 13, 16 – transcendentne doświadczenie, warunek przyjęcia tego, co przekracza człowieka, warunek przyjęcia Objawienia), kategoria antropologiczna (s. 123 – jako warunek budowania tożsamości, samookreślenia w relacji do Ty) liturgia jest siłą do przewycięzania aporii nowożytności (s. 60), jest czynnością integrującą, synestetyczną, sposobem formacji duchowej (s. 131). Nawet jeśli Wólkowski odczytuje określenie Pickstock „zwrot liturgiczny” w kontekście innych propozycji w ramach filozofii religii (s. 28-29), to jednak pozostaje ono niejasne w odniesieniu do rozumienia samej liturgii. Liturgia staje się metakategorią, która obejmuje rozumienie tekstów eucharystycznych, łączy elementy intelektualne (poznawcze) z doświadczeniem liturgicznym, a także odniesieniem do modernizmu i postmodernizmu, wreszcie ma pozwalać na przekroczenie dychotomii między słowem pisanym i mówionym.

Pytania do dyskusji

Na podstawie lektury recenzowanej rozprawy można postawić doktorantowi przynajmniej dwa pytania, które ściśle wiążą się z pracą. (1) Czym jest liturgia według Pickstock? Jak ją rozumie brytyjska teolog? Czy mówi o niej tylko językiem aksjologicznym, opisując jej znaczenie, czy też podaje jaka jest jej istota? (2) Jakie znaczenie dla myśli Pickstock ma myśl świętego Augustyna, o której Autor rozprawy wspomina (np. s. 50, 57), ale jej nie opracowuje? Czy koncepcja relacji między filozofią i teologią (rozumem i wiarą) w ruchu Radykalnej Ortodoksji, a być może również samo rozumienie liturgii, nie jest inspirowane myślą Augustyna?

Ocena rozprawy

Mankamenty i uchybienia dysertacji mają zasadniczo charakter formalny i nie wpływają na jej merytoryczną ocenę. A całościowa ocena recenzowanej rozprawy jest pozytywna. Doktorant potrafi formułować problemy badawcze, potrafi je rozwiązywać przy pomocy metod naukowych właściwych dla danej dziedziny. Potrafi formułować krytyczne uwagi względem przedstawianych poglądów. Doktorant posiada dużą erudycję w różnych obszarach zainteresowań i bardzo dobrze zna literaturę z obszaru badanej tematyki. W moim przekonaniu rozprawa doktorska może przyczynić się do rozwoju prowadzonych w Polsce debat nad tematem sekularyzmu, liturgii, relacji między filozofią i teologią.

Wniosek końcowy

Odpowiadając na pismo Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z dnia 30 czerwca, jednoznacznie stwierdzam, że dysertacja Pana mgra lic. Jana Wólkowskiego, przedłożona do oceny merytorycznej i formalnej spełnia wszystkie wymagania stawiane tego typu pracom określone przez obowiązującą ustawę o szkolnictwie wyższym (art. 187, ust. 1-4, ustawa Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce z dnia 20 lipca 2018 z uwzględnieniem zmian wprowadzonych, w tym jednolitego tekstu ustawy z dnia 10 marca 2023 r. poz. 742).

Po pierwsze, rozprawa doktorska Jana Wólkowskiego prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną z dyscypliny teologii, przedstawia umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. W sposób szczególny Doktorant wykazał w niej swoją wiedzę z obszaru teologii fundamentalnej, ale także liturgiki, teologii dogmatycznej.

Po drugie, rozprawa doktorska zawiera oryginalne rozwiązanie problemu naukowego mieszczącego się w obszarze dyscypliny teologii. Teza doktorska została wykazana w sposób przekonujący. Warto odnotować, że znaczenie przeprowadzonych badań ma także praktyczny wymiar. Stanowią go wskazówki o normatywnym charakterze, ważne pod względem etycznym i społecznym. Ta doniosłość wyraża się w tym, że zdaniem Autora dysertacji koncepcja Pisktock jest nastawiona na „odkrywanie tożsamości człowieka przez pryzmat jego aktywności liturgicznej”. Jest więc próbą odpowiedzi na podstawowe pytanie, kim jest człowiek w jego działaniu.

Po trzecie, rozprawa doktorska jest przygotowaną monografią naukową, zwartą tematycznie, jednolitą pod względem metodologicznym. Warto także dodać, że to połączenie nie było łatwe, gdyż poglądy badanej autorki mieściły się zarówno w obszarze teologii, jak i filozofii.

Po czwarte, rozprawa doktorska zawiera poprawnie skonstruowane streszczenia w języku polskim i angielskim.

Wnoszę zatem o dopuszczenie Pana mgra Jana Wólkowskiego do dalszych etapów procedowania w przewodzie doktorskim.

Mikołaj Zambrowski